

Sygn. akt. I ACa 179/13

I ACz 163/13

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

<i>Przewodniczący</i>	<i>SSA Kazimierz Rusin</i>
<i>Sędziowie:</i>	<i>SA Dariusz Mazurek (spraw.)</i> <i>SA Grażyna Demko</i>
<i>Protokolant:</i>	<i>st. sekr. sądowy Aleksandra Szubert</i>

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2013 r. na rozprawie

sprawy z powództwa **E. K.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. w W. (poprzednio (...) S.A. w W.)**

o zadośćuczynienie, odszkodowanie, rentę i ustalenie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu

z dnia 28 grudnia 2012 r., sygn. akt I C 653/10 i zażalenia powódki na zawarte w tym wyroku rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu

I. **o d d a l a** apelację pozwanego i zażalenie powódki,

II. **z a s ą d z a** od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.500 zł (jeden tysiąc pięćset) tytułem części kosztów postępowania odwoławczego.

UZASADNIENIE

Powódka E. K. domagała się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w W.:

- kwoty 70 000 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia

19 lipca 2009r. ;

- kwoty 745,17 zł tytułem odszkodowania z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu ;

- kwoty 4 500 zł tytułem skapitalizowanej renty, zwiększonych potrzeb za okres od 4 kwietnia 2009r. do 1 lipca 2009r. wraz z odsetkami ustawowymi od wniesienia pozwu.

Ponadto domagała się ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku jakiemu uległa i zasądzenia od pozwanego kosztów procesu. Powódka argumentowała, że w dniu 29 marca 2009r. na skutek potrącenia przez pojazd objęty umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartą z pozwanym, doznała szkody w postaci obrażeń ciała, której naprawienia pozwany odmówił.

Pozwany w odpowiedzi na pozew domagał się oddalenia powództwa i zasądzenia od powódki na jego rzecz kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w Przemyślu orzekając o żądaniu powódki wyrokiem z dnia 28 grudnia 2012r. zasądził na rzecz powódki kwotę 35 000zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami od 27 sierpnia 2009r., kwotę 373 zł tytułem odszkodowania z odsetkami od dnia 20 października 2010r., kwotę 840 zł tytułem skapitalizowanej renty z odsetkami od 20 października 2010r. Dalej idące żądania pozwu oddalił. Orzekając o kosztach obciążył pozwanego obowiązkiem uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa kwotą 1811 zł tytułem opłaty sądowej i kwotą 1225 zł tytułem wydatków. Zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1728 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i zasądził od powódki na rzecz pozwanego z tego samego tytułu kwotę 1872 zł.

W uzasadnieniu wyroku Sad Okręgowy wskazał, że oparł rozstrzygnięcie o następujące ustalenia faktyczne:

Kierując samochodem osobowym objętym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartej z pozwanym, posiadacz pojazdu podczas wykonywania manewru wyprzedzenia nieprawidłowo poruszających się prawą stroną jezdni osób, w tym powódki, na skutek nie zachowania należytej ostrożności potrącił powódkę. W wyniku potrącenia powódka doznała obrażeń ciała między innymi w postaci złamania kości piszczelowej i strzałki podudzia lewego z przemieszczeniem odłamów kostnych, wstrząśnienia mózgu i ran tłuczonych. Powódka była leczona w warunkach szpitalnych, gdzie wykonano powódce zabieg polegający na zespoleniu odłamów kostnych. Po opuszczeniu szpitala powódka poruszając się o kulach była leczona farmakologicznie i pozostawała pod opieką lekarzy z przychodni. Od lipca 2009r. zezwolono powódce na poruszanie się przy pomocy jednej kuli, a od końca sierpnia 2009r. mogła poruszać się bez użycia kul. W listopadzie powódka ponownie była hospitalizowana w celu usunięcia fragmentu zespolenia, a na skutek powikłań przebywała w szpitalu jeszcze przez kilka dni w grudniu 2009r. Powikłany przebieg choroby został zakończony w lutym 2010r. W trakcie leczenia powódka narażona była na dolegliwości bólowe. Cierpiała też psychicznie z powodu ograniczeń w życiu, konieczności leczenia, wyłączenia z normalnego trybu życia przez około 5 miesięcy. Sąd Okręgowy ustalił, że powódka wymagała pomocy innych osób w okresie pierwszych trzech tygodni, a w okresie kolejnych 6 tygodni powódka stopniowo odzyskała sprawność fizyczną i nie wymagała pomocy. Trwałymi pozostałościami po obrażeniach ciała są blizny pooperacyjne i na skutek odniesionych obrażeń. W chwili wypadku powódka była uczennicą gimnazjum, a konieczność podjęcia leczenia po wypadku znacznie utrudniła powódce kontynuowanie nauki i złożenie egzaminu gimnazjalnego. W czasie leczenia powódka miała ograniczone możliwości kontaktu z rówieśnikami.

Sąd ustalił, że powódka była dowożona na leczenie na co wydatkowana została kwota 493,95 zł. Ponadto musiała zakupić leki za kwotę 210 zł. Obecnie powódka poza bliznami powodującymi obniżenie samooceny skutki wypadku nie pozostawiły trwałych następstw w zdrowiu powódki. Pozwany po dokonaniu zgłoszenia szkody przez powódkę w dniu 22 czerwca 2009r. odmówił wypłaty świadczeń z umowy ubezpieczenia.

W oparciu o takie ustalenia i dokonaną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Okręgowy rozważał odpowiedzialność pozwanego kontekście Przepisów ustawy z dnia 11 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) oraz przepisów kodeksu cywilnego art. 822 § 1, 436 § 1.

Sąd Okręgowy ocenił, że powódka swoim nieostrożnym zachowaniem na jezdni polegającym na nieprawidłowym poruszaniu się przez pieszka po pasie jezdni w porze nocnej przyczyniła się do powstania szkody w 50%.

Zakres szkody jakiej powódka doznała na skutek obrażeń ciała odniesionych w wypadku Sąd Okręgowy w oparciu o dokonane ustalenia rozważał na podstawie art. 444 § 1 i 445 § 1 k.c.

Wskazując na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia, rodzaj doznanych uszkodzeń ciała, zakres cierpień fizycznych, długotrwałość leczenia i skutki jakie z tej przyczyny powódka poniosła Sąd Okręgowy ocenił, że w konkretnym wypadku należne powódce zadośćuczynienie powinno wynosić 70 000 zł. Sąd ocenił biorąc pod uwagę interes pozwanego, że zasądzenie pełnej kwoty zadośćuczynienia było by krzywdzące dla pozwanego i w związku z tym obniżając wysokość zadośćuczynienia o stopień przyczynienia się poszkodowanej zasądził na jej rzecz 35 000 zł. Orzekając o odsetkach ustawowych od kwoty zadośćuczynienia wskazał, że zgodnie z art. 481 § 1 k.c. odsetki od świadczenia o charakterze pieniężnym należą się gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, przy czym Sąd Okręgowy powołał się na pogląd zgodnie z którym wymagalność świadczenia o zadośćuczynienie powstają po wezwaniu dłużnika do zapłaty. Ostatecznie uzasadniając początkową datę od której pozwany zobowiązany jest do zapłaty na rzecz powódki odsetek ustawowych Sąd Okręgowy powołał się na treść art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) i fakt, że powódka dokonała zgłoszenia szkody w dniu 22 czerwca 2009r., a w dniu 13 sierpnia 2009r. odbyło się posiedzenie komisji lekarskiej i w tym dniu powinno nastąpić wszystkich okoliczności niezbędnych do wypłaty świadczenia, co w konsekwencji po upływie kolejnych 14 dni spowodowało, że świadczenie stało się wymagalne.

Rozstrzygając o żądaniu o odszkodowanie Sąd ocenił, że szkodę majątkową stanowią poniesione wydatki na leczenie powódki w wysokości 745,17 zł. Również w tym wypadku Sąd ocenił, że należy obniżyć jego wysokość o stopień przyczynienia się powódki do szkody. Sąd ocenił również za częściowo uzasadnione żądanie powódki o zasądzenie renty z tytułu zwiększonych potrzeb w postaci konieczności sprawowania opieki nad powódką w okresie choroby w łącznej kwocie 1680 zł, wysokość której również obniżył o stopień przyczynienia się powódki do szkody.

Oceniając dalej idące żądania powódki za nieuzasadnione w tym jako całkowicie nieuzasadnione żądanie ustalenia na przyszłość odpowiedzialności pozwanego, Sąd Okręgowy w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Rozstrzygając o kosztach procesu jako podstawę wskazał art. 100 k.p.c. oraz art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Wziął pod uwagę, stosunek w jakim żądania powódki zostały uwzględnione (48 %) oraz wysokość opłat sądowych i wydatków w sprawie. Na tej też podstawie rozdzielił koszty zastępstwa procesowego pomiędzy stronami.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył pozwany apelacją co do rozstrzygnięcia zawartego w punkcie I w części uwzględniającej powództwo ponad kwotę 22 920 zł oraz zasadzającej odsetki ustawowe od kwoty zadośćuczynienia za okres od dnia 27 sierpnia 2009r. do 27 grudnia 2012r. Ponadto w zakresie rozstrzygnięcia w punkcie VI w części obciążającej pozwanego obowiązkiem zapłaty kosztów sądowych w kwocie 1811 zł oraz w całości co do rozstrzygnięcia o kosztach procesu zawartego w punktach VII i VIII.

Wyrokowi w zaskarżonej części pozwany zarzucił naruszenie prawa procesowego w postaci sprzeczności ustaleń faktycznych z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego polegające na nie ustaleniu przez Sąd I instancji, że szkoda powódki została skompensowana poprzez zapłatę kwoty 2080 zł ze szkolnego ubezpieczenia Następstw Nieszczęśliwych Wypadków oraz nie uwzględnienia tej kwoty przy ustaleniu powódce należnego zadośćuczynienia.

Ponadto pozwany zarzucił naruszenie prawa materialnego w zakresie:

- art. 445 § 1 poprzez błędną wykładnię polegająca na uznaniu, że kwota zadośćuczynienia 35 000 zł wraz z odsetkami od 27 sierpnia 2009r. stanowi należyłą kompensatę doznanej przez powódkę krzywdy, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy dawał podstawę do stwierdzenia, że kwota zasądzzonego zadośćuczynienia jest nadmiernie wygórowana;

- art. 448 § 1 k.c. w związku z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych(...) w związku z art. 6 k.c. przez ich błędną wykładnię oraz przyjęcie, że odsetki od zasądzonej na rzecz powódki kwoty zadośćuczynienia należą się za okres od 27 sierpnia 2009r. podczas gdy z ustalonego w sprawie stanu faktycznego oraz

utrwalonej linii orzecznictwa wynika, że świadczenie o zapłatę zadośćuczynienia stało się wymagalne z datą ogłoszenia wyroku.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz powódki zadośćuczynienia w kwocie 22 920 z z odsetkami od dnia 28 grudnia 2012r., zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu za pierwszą instancję i kosztów postępowania apelacyjnego. Ewentualne pozwany domaga się uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

W uzasadnieniu apelacji pozwany argumentował, że należne powódce zadośćuczynienie powinno być obniżone również o kwotę świadczenia wypłaconego w związku z wypadkiem z tytułu ubezpieczenia N.N.W. Argumentował, że dopiero w toku niniejszego postępowania ustalono, że również kierujący pojazdem mechanicznym ponosi odpowiedzialność za potrącenie pieszej. Ponadto pozwany argumentował, że zgodnie z linią orzecniczą sądów przyjmuje się średnią stawkę za 1% uszczerbku w wysokości 2 000zł, a zasądzone na rzecz powódki zadośćuczynienie znacznie odbiega od tego miernika.

W ocenie apelującego zasądzenie odsetek nie od daty wyrokowania spowodowało istotne podwyższenie kwoty zadośćuczynienia ponad kwotę przyznaną przez Sąd, co sprzeciwia się zasadzie, że odszkodowanie nie może przekraczać wysokości szkody. W ocenie apelującego uwzględnienie apelacji determinuje konieczność zmiany rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Powódka zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego zażaleniem w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu zawartego w punktach VII i VIII zarzucając mu naruszenie art. 100 k.p.c. poprzez nie zasądzenie na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego w pełnej wysokości liczonej od uwzględnionej części żądania, w sytuacji gdy powództwo co do zasady zostało uwzględnione.

Wskazując na powyższe powódka domagała się w konkluzji zażalenia zmiany zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 2417 zł i nie obciążanie powódki kosztami zastępstwa związanymi z oddaloną częścią powództwa.

W uzasadnieniu zażalenia powódka argumentowała, że wbrew stanowisku jakie zajął Sąd I instancji rozdzielenie kosztów nie wymaga arytmetycznie dokładnego rozdzielenia kosztów procesu, ale stawia słuszność jako zasadnicze kryterium rozdzielenia kosztów w razie częściowego uwzględnienia żądań. W ocenie powódki podstawą rozstrzygnięcia o kosztach powinien być przepis art. 100 zdanie drugie k.p.c., co uzasadnia zasądzenie na rzecz powódki kosztów zastępstwa w wysokości odpowiadającej faktycznie uwzględnionemu żądaniu.

W odpowiedzi na apelację pozwanego powódka domagała się jej oddalenia i zasądzenia kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie rozpoznając apelację pozwanego i zażalenie powódki zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego i zażalenie powódki na uwzględnienie nie zasługują.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów zawartych w apelacji pozwanego Sąd Apelacyjny stwierdza, że nie zasługują na podzielenie zarzuty odnoszące się do nieuwzględnienia przy zasądzeniu kwoty zadośćuczynienia wysokości świadczenia wypłaconego powódce z tytułu ubezpieczenia N.N.W. Okoliczność ta była przedmiotem zarówno naruszenia przepisów postępowania jak i prawa materialnego (art. 445 § 1 k.c.)

Jak niejednokrotnie wyjaśniał Sąd Najwyższy kwota wypłacona powodowi z tytułu ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków nie podlega zaliczeniu na poczet zadośćuczynienia, lecz tylko uwzględnieniu przy określaniu wysokości tego świadczenia (vide: wyrok S.N. z dnia 4 grudnia 1970 sygn. II PR 417/70). Biorąc zatem pod uwagę rozmiar doznanych obrażeń ciała i ich skutki wypłacenie powódce symbolicznej kwoty 2080 zł nie miało

znaczenia dla oceny, że zasądzona na rzecz powódki kwota zadośćuczynienia jest kwotą odpowiednią w rozumieniu art. 445 § 1 k.c.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa materialnego Sąd Apelacyjny zauważa, że zgodnie z art. 445 § 1 k.c. zakres krzywdy poszkodowanego pozostawiony jest do oceny t.z.w. prawu sędziowskiemu. Oznacza to, że określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowi istotne uprawnienie sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji. Oczywiście swobody tej nie można utożsamiać z dowolnością. Pomimo braku w ustawie szczegółowych kryteriów w oparciu o które należy dokonywać oceny zasadności przyznania zadośćuczynienia i jego wysokości – poza stwierdzeniem w art. 445, że suma zadośćuczynienia ma być odpowiednia – judykatura wykształciła powszechnie akceptowane zasady orzekania w tym zakresie. Jednym z podstawowych kryteriów jest odniesienie okoliczności wpływających na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteriów ich oceny do każdego indywidualnego przypadku i konkretnej osoby poszkodowanej. Oznacza to wymóg uwzględnienia wszystkich okoliczności sprawy i indywidualnego podejścia do każdego przypadku.

Dlatego zgodnie z powszechnie akceptowanym w judykaturze poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 listopada 2004r. sygn. akt I CK 219/04 „korygowanie przez Sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie”. W niniejszej sprawie Sąd I instancji dokonał rozważenia wszystkich okoliczności, które miały wpływ na zakres krzywdy powódki w zakresie w jakim wynikało to z okoliczności faktycznych sprawy.

Powyższa ocena nie jest zatem wynikiem jedynie oceny na podstawie prawa sędziowskiego polegającego na pewnej swobodzie w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, ale wynika z subsumcji prawidłowych ustaleń Sądu I instancji do oceny prawnej.

W konsekwencji tych rozważań Sąd Apelacyjny ocenił, że zasądzona przez Sąd I instancji kwota zadośćuczynienia nie jest adekwatna do zakresu krzywdy jakiej doznała powódka.

Sąd Apelacyjny rozpoznając zarzut pozwanego naruszenia zaskarżonym wyrokiem prawa materialnego w zakresie art. 481 § 1 k.c. i art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych(...) zauważa, że w judykaturze istniały rozbieżności stanowisk co do określenia daty wymagalności roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia. Zostały one omówione w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011r. w sprawie sygn. akt I CSK 243/10, w którym jednocześnie wyrażono pogląd, że: „ Terminem od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę może być w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu jak i dzień tego wyrokowania”. W uzasadnieniu cytowanego orzeczenia zwrócono uwagę na ugruntowane przez judykaturę stanowisko, że odsetki według stopy ustawowej należą się za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia i stanowią rodzaj rekompensaty typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wynikającego z pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Odsetki na podstawie art. 481 k.c. należą się jeżeli zobowiązany nie płaci należnego zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub 455 k.c. Nie sprzeciwia się temu okoliczność, że zasądzenie zadośćuczynienia jest fakultatywne, a jego wysokość zależy od oceny sądu oraz, że do zadośćuczynienia stosuje się art. 363 § 2 k.c.

Dlatego również w ocenie Sądu Najwyższego zawartej w uzasadnieniu cytowanego wyroku jeżeli powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki należą się zgodnie z żądaniem o ile zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście należała się powodowi tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że ustawa o działalności ubezpieczeniowej nakłada na ubezpieczyciela określone obowiązki (art. 16 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. Nr 123, poz. 1151 z późn. zm.). Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 listopada 2009r. sygnatura akt II CSK 257/ 09:

„Po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku ubezpieczyciel - jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców (art. 355 § 2 k.c.) - obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody. Obowiązku tego nie może przerzucić na inne podmioty, w tym uprawnionego do odszkodowania. Nie może też wyczekiwać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu. Bierne oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. Rolą sądu w ewentualnym procesie może być jedynie kontrola prawidłowości ustalenia przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 stycznia 2000 r., III CKN 1105/98, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 134, z dnia 19 września 2002 r. V CKN 1134/2000, niepubl. i z dnia 15 lipca 2004 r., V CK 640/03, niepubl.).

Kierując się powyższymi wskazaniem i biorąc pod uwagę okoliczności faktyczne sprawy należało ocenić, że pozwany winien spełnić świadczenie w terminie wynikającym z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 16 lipca 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...). W określonej przez Sąd Apelacyjny dacie nie istniały żadne okoliczności, które wyłączały by odpowiedzialność pozwanego lub wpływały na ocenę zasadności żądania. Bez znaczenia dla wymagalności roszczenia powódki była niewłaściwie dokonana przez pozwanego ocena o braku podstaw do wypłaty świadczenia.

W konsekwencji brak było podstaw faktycznych i prawnych do uwzględnienia przez Sąd Apelacyjny apelacji pozwanego, co skutkowało jej oddaleniem na podstawie art. 385 k.p.c.

Przechodząc do omówienia zasadności zarzutów zawartych w zażaleniu powódki, Sąd Apelacyjny stwierdza, że rozstrzygnięcie Sądu I instancji zawarte w punktach VII i VIII o kosztach procesu, w ostatecznym wyniku odpowiada prawu chociaż technicznie taki sposób rozstrzygnięcia może budzić wątpliwości co do prawidłowości techniki rozstrzygnięcia o kosztach. Nie budziło wątpliwości również skarżącej, że Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował przesłanki rozstrzygnięcia o kosztach procesu zawarte w art. 98 k.p.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut powódki o konieczności zasądzenia na wskazanej przez Sąd Okręgowy podstawie kosztów zastępstwa procesowego w pełnej wysokości od wartości uwzględnionego żądania, nie znajduje uzasadnienia w okolicznościach niniejszej sprawy, której wynik był w takim zakresie niekorzystny dla obu stron. Faktycznie zatem zachodziły podstawy do zniesienia kosztów procesu pomiędzy stronami. Biorąc jednak pod uwagę okoliczność, że powódka korzystała ze zwolnienia od kosztów sądowych, a pozwany poniósł część wydatków związanych ze sprawą, zachodziła potrzeba stosunkowego rozdzielenia kosztów pomiędzy stronami. Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił, że kryterium rozdzielenia tych kosztów powinien stanowić wynik sprawy, który wyrażał się w ustalonym przez Sąd Okręgowy stosunku (48% na rzecz powódki, 52 % na rzecz pozwanego). W konsekwencji tych rozważań należało ocenić, że zawarte w zaskarżonej części zażaleniem powódki orzeczenie o kosztach procesu nie narusza zasad orzekania o kosztach procesu wyrażonych w art. 100 k.p.c.

Z tego względu zażalenie jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu na podstawie art. 385 w związku z 397 § 2 k.p.c.

Orzekając o kosztach postępowania odwoławczego na podstawie art. 98 § 1 w związku z 391 § 1 k.p.c. na zasadzie odpowiedzialności za wynik sprawy, Sąd Apelacyjny zasądził na rzecz powódki koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym, mając na uwadze, że koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, które powódka wygrała wynoszą zgodnie z § 13 ust. 1 punkt 2 w związku z § 6 punkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie(...) kwotę 1800 zł, a koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym na rzecz pozwanego zgodnie z §13 ust. 2 punkt 2 w związku z § 6 punkt 2 cytowanego rozporządzenia 120 zł.

Z tych względów orzeczono jak w wyroku.